

## I Tydzień – Powołani

Dzień 5 – 10 III 2017 - Piątek – Jr 1,4-12 Jeremiasz

**Pan skierował do mnie następujące słowo: 5 «Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię». 6 I rzekłem: «Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!» 7 Pan zaś odpowiedział mi: «Nie mów: "Jestem młodzieńcem", gdyż pójdiesz, do kogokolwiek cię pošlę, i będziesz mówił, cokolwiek tobie polecę. 8 Nie lękaj się ich, bo jestem z tobą, by cię chronić» - wyrocznia Pana. 9 I wyciągnąwszy rękę, dotknął Pan moich ust i rzekł mi: «Oto kładę moje słowa w twoje usta. 10 Spójrz, daję ci dzisiaj władzę nad narodami i nad królestwami, byś wyrwał i obalał, byś niszczył i burzył, byś budował i sadził». 11 I skierował Pan następujące słowa do mnie: «Co widzisz, Jeremiaszu?» Odrzekłem: «Widzę gałązkę drzewa "czuwającego"». 12 Pan zaś rzekł do mnie: «Dobrze widzisz, bo czuwam nad moim słowem, by je wypełnić».**

**Na początku modlitwy** uczyni znak krzyża i uświadom sobie przez chwilę, że Bóg jest teraz przy Tobie. Ponieważ chcesz z Nim rozmawiać, więc **On Jest Obecny**. Poproś Go więc w tym momencie, aby Duch Święty poruszał Twoją modlitwę, by On sam ją prowadził. Poproś także, by Pan usuwał w niej wszelkie przeszkody oraz by oczyścił Twoje zamiary, intencje, pragnienia, decyzje, czyny – by służyły tylko większej chwale Boga i dobru innych ludzi.

**Zaangażuj teraz wyobraźnię.** Jeśli potrzebujesz, przypomnij sobie fragment Pisma, którym będziesz się modlił. Następnie zobacz Jeremiasza, młodego człowieka. Przyjrzyj się temu jak wygląda miejsce, w którym Jeremiasz słyszy słowa powołania. Posłuchaj rozmowy, jaka wywiązała się pomiędzy Bogiem a Jeremiaszem.

**Poproś** teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie poproś **o odwagę pójścia za Bogiem, dokądkolwiek Cię poprowadzi.**

**1.** „Pan przemówił...” Scena ta rozpoczyna się od dialogu. Nie ma opisu ani miejsca, ani czasu, ani okoliczności tego Spotkania. Być może dlatego, że dla samego Jeremiasza to Boże Słowa były najważniejsze, cała reszta miała drugorzędne znaczenie. A Bóg zwraca się do Jeremiasza w bardzo konkretnych słowach. Już na samym początku Jeremiasz słyszy z ust Boga trzy kluczowe sformułowania: znałem cię, uświęciłem cię i ustanowiłem prorokiem. Wszystkie te czasowniki w tekście oryginalnym mają formę czasu przeszłego dokonanego. Oznacza to, że Boże działanie już się dokonało, nie trzeba czekać na efekty, tylko zauważyć, że łaska została dana, a to działanie rozciąga się także na teraźniejszość. Przypomnij sobie te momenty, kiedy zauważyłeś, że Bóg dotknął Cię swoją łaską, że wysłuchał Twojej prośby czy odpowiedział na Twoje pragnienia. Co to było konkretnie? Jakie skutki ma to w Twoim DZIŚ?

**2.** Jeremiasz ma duże wątpliwości co do swoich kompetencji potrzebnych do spełnienia misji powierzanej mu przez Boga. A przecież słyszy od Boga: „znałem i znam cię”, to znaczy – wiem, kogo wybieram, kogo powołuję, nie mylę się w swoim wyborze. To poznanie, o którym mówi Bóg, jest nie tylko zwykłą wiedzą jak ktoś się nazywa, jak wygląda, skąd pochodzi. Chodzi tu o coś znacznie głębszego, coś o czym mówią pierwsze słowa Ps 139,1: „przenikasz i znasz mnie Panie”. Chodzi o bliską relację, wewnętrzne zjednoczenie Poznającego i poznawanego, którego nic nie jest w stanie rozerwać. Bóg mówi też do Jeremiasza: „uświęciłem cię i ustanowiłem prorokiem”, to znaczy – dałem ci wszystko, czego ci potrzeba, żebyś wypełnił swoją misję i Ja cię wspomagam. A Jeremiaszowa odpowiedź: „Nie umiem przemawiać, gdyż jestem młody” – brzmi tak, jakby nie usłyszał Bożego zapewnienia, jakby brakowało mu zaufania do tego, co Bóg mówi, jakby chciał oprzeć się na sobie w realizowaniu misji proroka.

Może w Twoim życiu również doświadczałeś sytuacji, kiedy Bóg zapraszał Cię do uczynienia czegoś, co Cię przerastało i uważałeś, że nie nadajesz się do tego. Co wtedy robiłeś? Jak reagowałeś? A może dziś, realizując konkretne powołanie życiowe, przychodzą Ci do głowy myśli: nie dam rady, Bóg się pomylił, nie wiedział, co robi... Posłuchaj, co mówi dziś do Jeremiasza i zauważ, że są to słowa skierowane również do Ciebie. Właśnie na tę sytuację, w jakiej się znajdujesz. Co rodzi się w Twoim sercu?

**3.** W sercu Jeremiasza rodzi się lęk przed pójściem za Bożym wezwaniem, ale Bóg daje zapewnienie: „nie bój się nikogo, gdyż Ja jestem z tobą, by cię bronić”. To spowodowało, że Jeremiasz przyjął swoje powołanie i wszedł na drogę realizacji tego wezwania. Jak się potem okazało, życie Jeremiasza było bardzo trudne, doświadczył niezrozumienia i prześladowań. Gdy widział niewierność Narodu Wybranego, cierpiał z tego powodu i czuł bezsilność jako prorok. Jednak Bóg w swojej wierności wspomagał go swoją łaską. Być może, gdy Jeremiasz ogłaszał Boże słowa i nie był rozumiany czy przyjmowany, przypominała mu się scena z powołania, kiedy Bóg dotknął jego ust swoją ręką i zapewnił o swojej bliskości. Dopiero pod koniec życia Jeremiasza można było zobaczyć jak zrealizowały się Boże słowa: „ustanawiam cię prorokiem, abyś wyrwał i powalał, abyś niszczył i burzył, abyś budował i sadził”, kiedy przeszedł już drogę, na którą zaprosił go Bóg. Pomyśl o słowach Boga, które usłyszałeś w ważnych dla Ciebie momentach życia. Przypomnij je sobie. Jakie to były słowa? Jak realizują się lub już się zrealizowały w Twojej codzienności? A może Bóg nie dał Ci jakichś konkretnych słów, jedynie zaprasza Cię do zaufania, że jest blisko i jest wierny. Tylko tyle i aż tyle...

**Na koniec** porozmawiaj z Panem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – radości, pokoju, bezpieczeństwa, ale również smutku, obawy, lęku. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem.

Na zakończenie pomódl się słowami: **Ojcze nasz...**

*Zachęcamy, byś zapisał sobie refleksje po modlitwie, jakieś szczególne poruszenia czy myśli, które będą takim swoistym dziennikiem duchowym z tych rekolekcji. Te zapiski mogą Ci pomóc zobaczyć drogę, po której Pan Cię prowadzi, ścieżki, po których On idzie z Tobą przez życie.*